

Krzysztof Myszkowski, Tw

Chciałbym Cię narysować
wiosny delikatną kreską;
by zbiegły się wszystkie fiołki
nad zbudzoną z zimy rzeką;
Chciałbym, by twe włosy były
jak warkocze leszczynowe,
a usta twe szalone

w kolorze pierwszych poziomek.

Chciałbym by twe oczy były
w majową mgłę oprawione.
Żebyś cała się śmiała
jak wiosenny dzwonek.

Chciałbym, lecz słę oacute;w brakuje
i wszystkie się plączą.

Chciałbym, lecz nie zdążyłem,
dzień znęoacute;w schodzi się z nocą.